

<https://doi.org/10.18778/0208-6034.17.06>

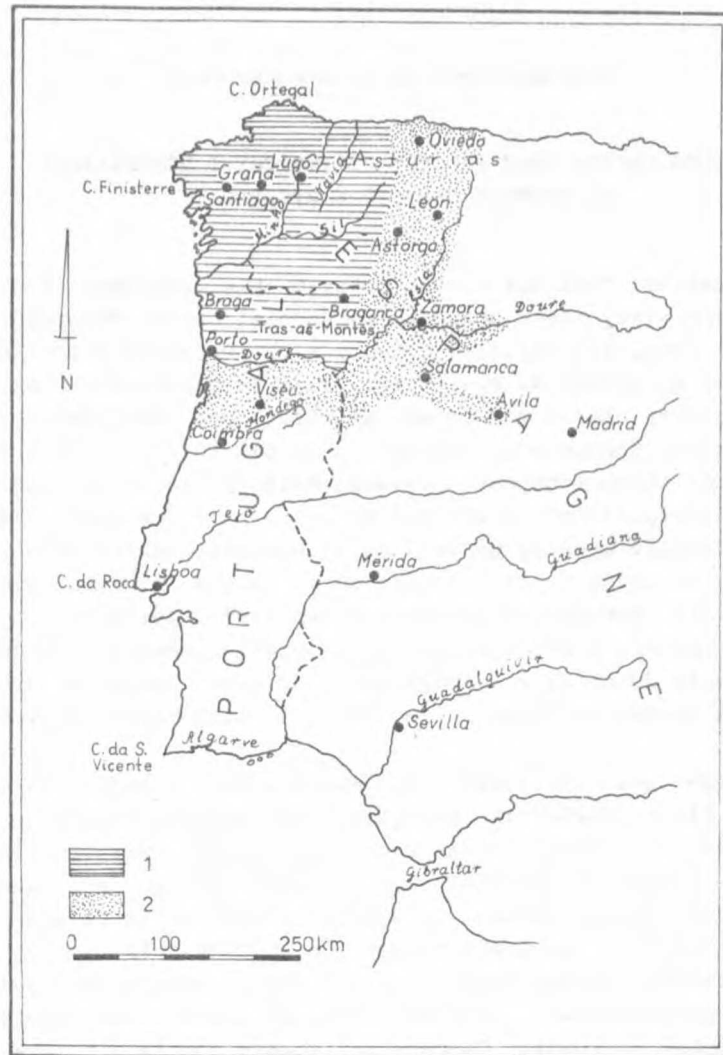
Jerzy Kmiecinski, Małgorzata Kowalczyk

KULTURA CASTRO ORAZ PROCESY CELTYZACJI I ROMANIZACJI  
NA TERENIE GALICII W HISZPANII

Pod terminem, "kultura castro" kryje się kompleks kulturowy rozprzestrzeniający się w północno-zachodniej części Półwyspu Pirenejskiego (rys. 1). Ściślej, ogranicza ten teren od południa rzeka Duero, aż po ujście do niej rzeki Esla. Ta ostatnia wyznacza terytorium kultury castro od wschodu na całej swej długości do Gór Kantabryjskich. Północna i zachodnia granica to Ocean Atlantycki. Dolna granica chronologiczna omawianej kultury różnie jest określaną. Najbezpieczniej będzie przyjąć VI w. p. n. e. Większe kłopoty sprawia ustalenie granicy górnej. Są tu znaczne rozbieżności. Niektórzy badacze uważają, iż dotrwała do końca I w. n. e. i twierdzą, że rozmyła się następnie w procesie romanizacji. Jesteśmy zdania, iż kultura castro, a co najmniej jej znaczące elementy (np. ceramika) przetrwały do progu wczesnego średniowiecza, zanikając stopniowo w czasie panowania dynastii svebskich i wizygockich, a więc do końca VI w.

Sama nazwa kultura castro jako termin w archeologii przyjęta została w XIX w. Dokładnie sprecyzował to pojęcie jednak dopiero P. Bosch-Gimpera w 1932 r.<sup>1</sup> Gimpera, jako uczeń Gustawa Kossiny, kładł silny nacisk na identyfikację etniczną kultur archeologicznych. Stworzył teorię inwazji celtyckiej z terenów na wschód od Pirenejów, szukając elementów podobnych do kultury halsztackiej i lateńskiej z obszarów Szwajcarii, górnego Renu i Dunaju. Za podstawę brał także podobieństwo nazw plemion celtyckich do nazw występujących na terenie Hiszpanii. Obecnie krytycznie ocenia się wiele u-

<sup>1</sup> P. B o s c h - G i m p e r a, *Etnologia de la Peninsula Iberica*, Barcelona 1932.



Rys. 1. Zasięg kultury castro. 1 - zwarty zasięg, 2 - zasięg wpływów

staleń Bosch-Gimpery, co wynika również z gruntownej krytyki zbyt kategoriycznych sądów etnicznej szkoły Kossinny<sup>2</sup>. Celtycka metryka kultury castro nie jest jednak wymysłem Bosch-Gimpery. Masowe występowanie obronnych osiedli, a następnie wyraźnych ich śladów na terenie Galicji frapowało mieszkańców tej ziemi od czasów rzymskich, co przejawia się w informacjach pisarzy antyku, średniowiecza, renesansu czy baroku. Wskazywano też na wschodnią, zapirenejorską proveniencję Galician. Wyraźnie to widać u Bartolomé S. de Molina, który pisze: "Galijczycy byli pierwszymi mieszkańcami Hiszpanii, którzy przybyli z Francji i zmieniając słowo nazwali się Galos"<sup>3</sup>. Nie zajmuje się de Molina co prawda opisem krajobrazu, uczynił to jednak F. Bernardo de Brito w *Monarquía Lusitana*, który mówi o castros jako o ufortyfikowanych osiedlach starożytnych mieszkańców Galicji<sup>4</sup>. Inne dzieła uznają castra za fortece wzniesione przez Galician (Galaicos) przeciwko Rzymianom lub też jako twory późnego średniowiecza<sup>5</sup>.

W ciągu XVIII i XIX w. zainteresowanie castrami u uczonych zarówno Galicji, jak i Portugalii wzrasta, choć nie wszyscy łączą je ze starożytnością. E. Sarmiento pisze, iż "liczne są ludy Galicji, których nazwy wskazują, że początki ich są wcześniejsze niż przybycie Rzymian"<sup>6</sup>. Bardzo interesujące są też spostrzeżenia ojca Juana Sobreiry, który mówiąc o castros wskazuje na ich owalny kształt, walory obronne oraz na bliskość występowania obok siebie. Teoria wiązania castrów z Celtami znajduje swe rozwinięcie i umocnienie w dziele José Verey y Aguiar<sup>7</sup>. Słowa celtos i castros uznaje on za synonimy. Nie uważa on grodów za osiedla obronne - a stanowczo za sanktuaria, gdzie druidzi odprawiali swe praktyki religijne. Konstatacje te wywarły duże wrażenie na opinii publicznej i powszechnie od tego czasu autorzy zajmujący się problematyką histo-

<sup>2</sup> A. T o v a r, *Etnia y lengua en la Galicia antigua: el problema del celtismo*, [w:] *Estudios de cultura castrexa e de historia antigua de Galicia*, Compostela 1983, s. 254.

<sup>3</sup> "[...] los galaicos fueron los primeros pobladores de España que vinieron de Francia y corrupto el vocable se llamaron Galos", B. S. de M o l i n a, *Descripción del Reino de Galicia*, 1550, ed. E. S a r m i e n t o, Santiago 1949, vol. LVI.

<sup>4</sup> B. de B r i t o, *Monarquía Lusitana*, 1597,

<sup>5</sup> Mauro Castella Ferrer, 1610, Fr. Prudencio de Sandoval, 1612, cyt. za: M. S a l a z a r, *Libro des tesouros*, Braga 1909.

<sup>6</sup> "[...] son muchos los pueblos de Galicia, cuyos nombres manifiestan que su fundación es anterior a la llegada de los romanos", cyt. za: de M o l i n a, *op. cit.*, vol. XL, s. 7.

<sup>7</sup> J. V e r e a y A g u i a r, *Historia de Galicia*, Santiago 1838.

ryczną łączą jednoznacznie castra z Celtami, a tylko funkcja tych umocnionych miejsc bywała rozmaicie interpretowana - jako grobowce, sanktuaria, czy też fortyfikacje przeznaczone do obrony szlaków drożnych<sup>8</sup>. Znaczne urealnienie rozważań przynosi praca J. Murguia, szczególnie jej druga edycja z 1905 r., gdzie badacz ten uważa castra za tereny ze zorganizowanym osadnictwem, przytacza też liczne informacje o znaleziskach archeologicznych<sup>9</sup>.

W końcu XIX w. dokonano wielu istotnych odkryć archeologicznych, których rezultaty znane są dzięki pracom Villaamil y Castro<sup>10</sup>. Również zaczęto wtedy badania wykopaliskowe na castrach w Portugalii (Citania de Briteiros), w czym szczególnie czynny był Francisco Martins Sarmento<sup>11</sup>. Wyniki prac podane zostały przez niego do publicznej wiadomości na Kongresie Protohistorii w 1880 r. Echem tej działalności było podejmowanie innych prac wykopaliskowych na terenie Portugalii. Ich wyniki pozwalały coraz wyraźniej określać cechy kulturowe terenu zajętego przez osiedla obronne typu castrum. Klarownie rysują się dwie zasadnicze formy architektoniczne występujące w castrach - budynki o rzucie owalnym i prostokątnym, wznoszone w konstrukcji muru litego (rys. 2). Uchwyciono też wtedy specyficzny styl zdobnictwa ceramiki ornamentem stempelkowym (rys. 3-5). Wyróżniono charakterystyczną biżuterię, różniącą się od występującej na terytorium iberyjskim, szczególnie bransolety, kolczyki (rys. 6). Słowem badania na wielu obiektach typu castrum dostarczyły w końcu XIX i początkach XX w. materiałów podobnych do siebie, a różniących się od występujących w innych regionach Hiszpanii.

Ten wyraźny postęp w badaniach pozwolił na dokonanie pierwszej syntezy kultury castrum przez wybitnego uczonego hiszpańskiego P. Bosch-Gimpera. Uznał on, iż kultura castrum w Portugalii i Galicji wiąże się z kulturą posthalsztacką centralnej Hiszpanii. Cechą wspólną, wg. Bosch-Gimpera, jest pojawienie się na terenie Galicji i północnej Portugalii fibul pierścieniowatych (typu *saxta - fibulas anulares*) oraz guzikowych, takich samych jakie występują na postha-

<sup>8</sup> L. F. B u s t o, *Panoramica general sobre la cultura castrexa*, [w:] *Estudios de cultura castrexa...*, s. 90.

<sup>9</sup> J. M u r g u i a, *Historia de Galicia*, Santiago 1865.

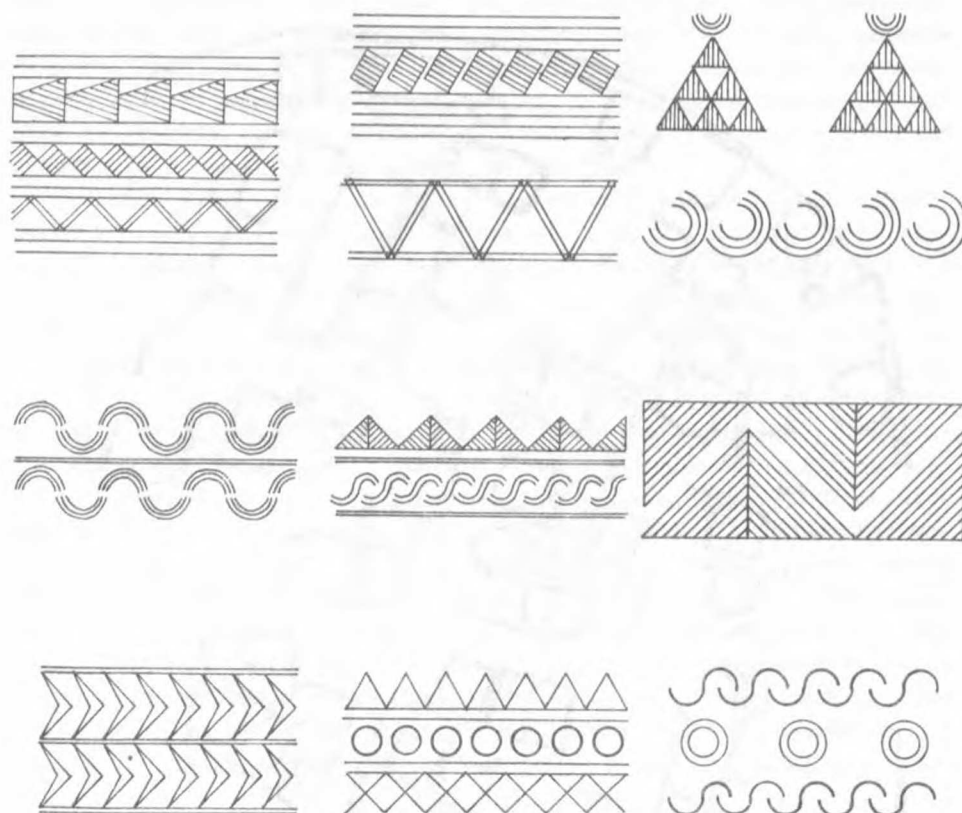
<sup>10</sup> V i l l a a m i l y C a s t r o, cyt. za: B u s t o, *op. cit.*, s. 91.

<sup>11</sup> F. M. S a r m e n t o, cyt. za: B u s t o, *op. cit.*



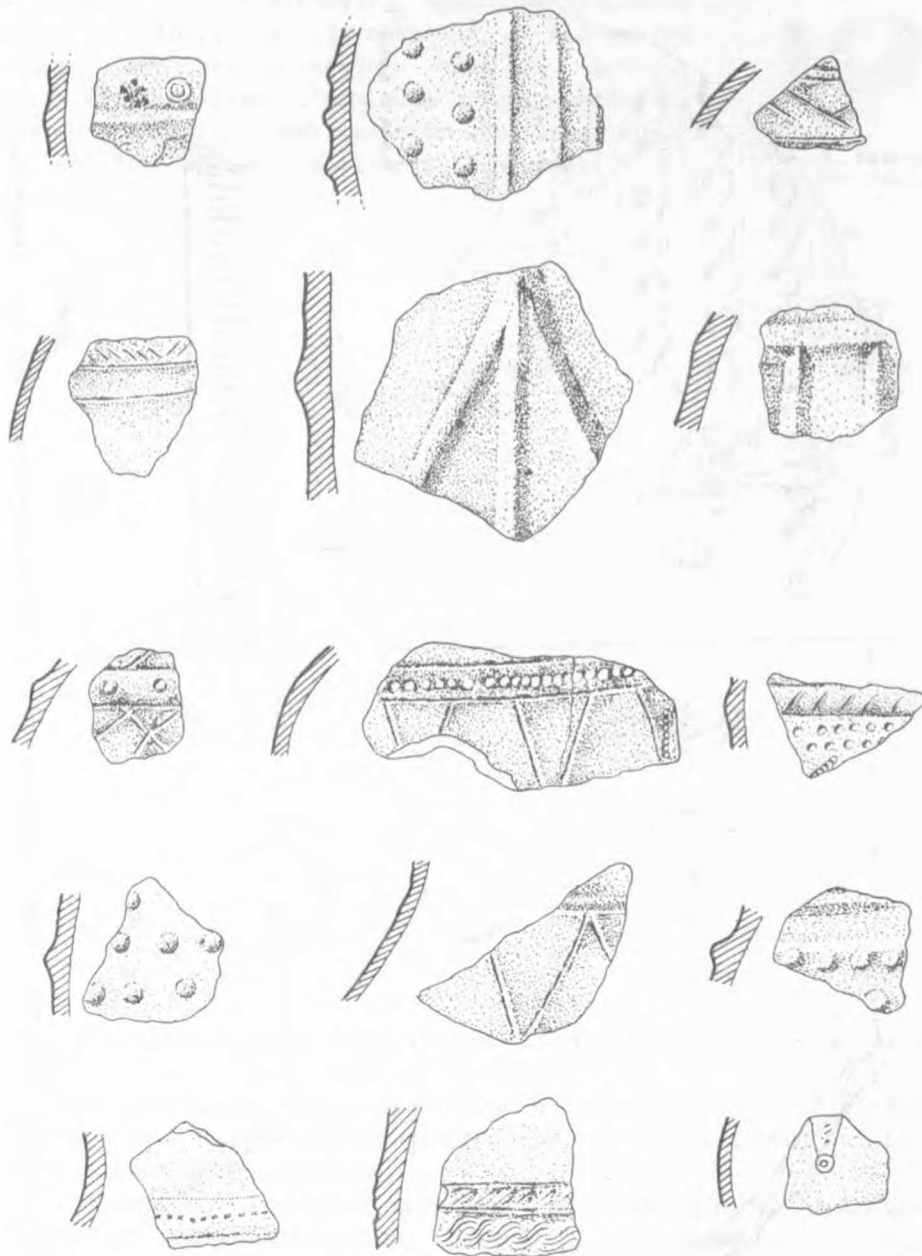
Rys. 2. Plan zabudowy castro Viladonga, według F. A. Vilas (obszar 39 950 m<sup>2</sup>)

lsztackich cmentarzyskach kastylijskich (rys. 7). W tymże horyzoncie chronologicznym występują w północno-zachodniej części Półwyspu Iberyjskiego złote i srebrne torkwesy, które w centrum Hiszpanii nie są znane. Torkwesy są najwyraźniej mutacją ozdób charakterystycznych dla kompleksu lateńskiego, stylistycznie zbliżone do I stylu La Tène (rys. 8). Ich brak w centralnym masywie półwyspu, zaś występowanie w rejonach północnego i zachodniego wybrzeża tłumaczy

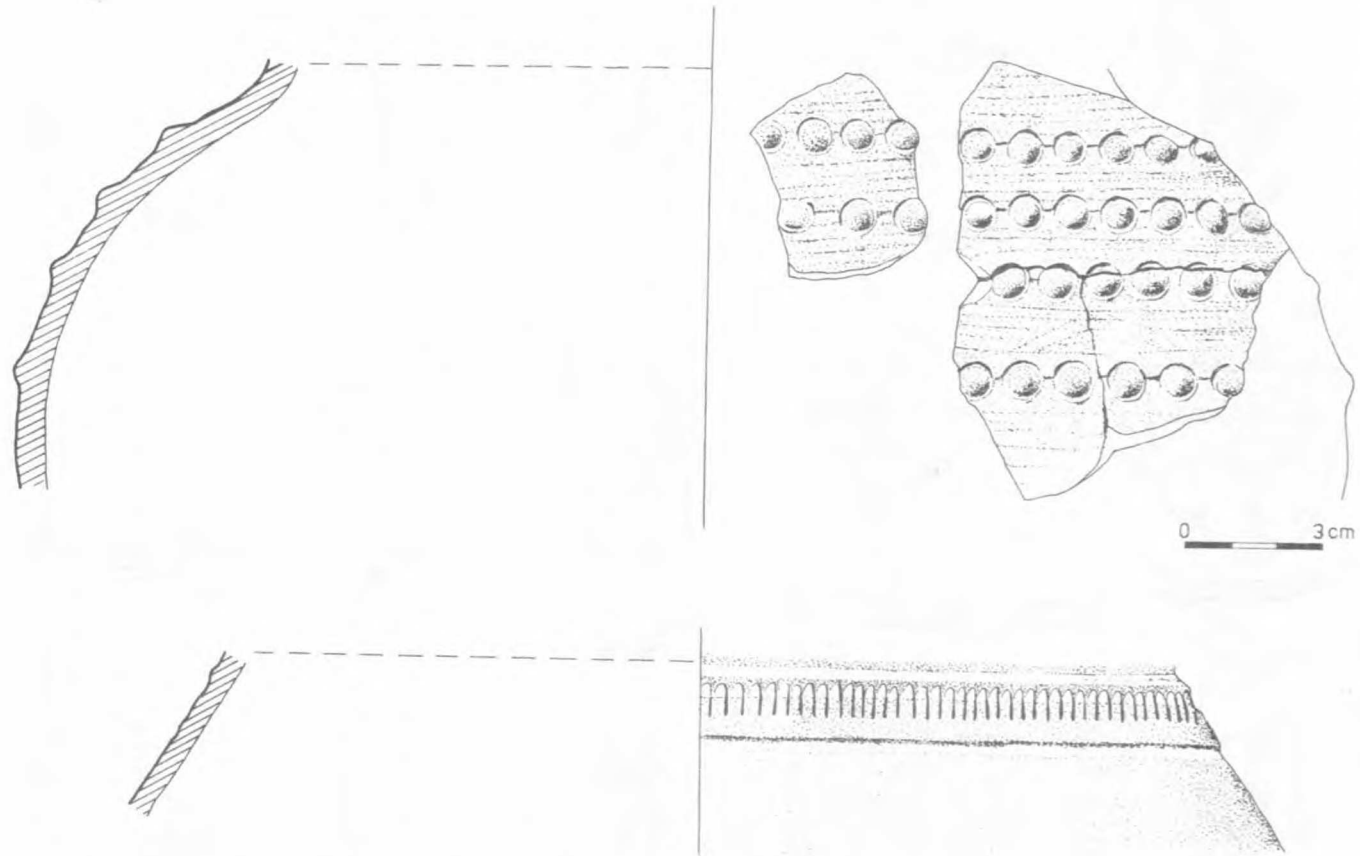


Rys. 3. Typowe ornamenty stempelkowe kultury castro

Bosch-Gimpera możliwością przeniknięcia wpływów lateńskich z Bretanii i Wysp Brytyjskich, od których to wpływów interior półwyspu był izolowany. Badacz ten upatruje też różnice między północą a południem kompleksu castro. Jako grupę I oznacza terytorium północnej Portugalii i Galicję, zaś jako II tereny położone na południe od Duero aż po rzekę Mondego. W grupie I przeważać ma budowanie domostw na planie owalnym, zaś w II na planie czworokątnym. Wskazuje przy tym, iż owalny rzut domostw łączy grupę I z terenami Francji i centralnej Europy, gdzie wg niego mają występować w okresie halszackim tego rodzaju budynki. Naszym zdaniem pogląd ten nie jest oparty na materiale źródłowym. Różnice upatruje Bosch-Gimpera także



Rys. 4. Fragmenty ceramiki kultury castro z charakterystycznymi ornamentami stempelkowymi i plastycznymi



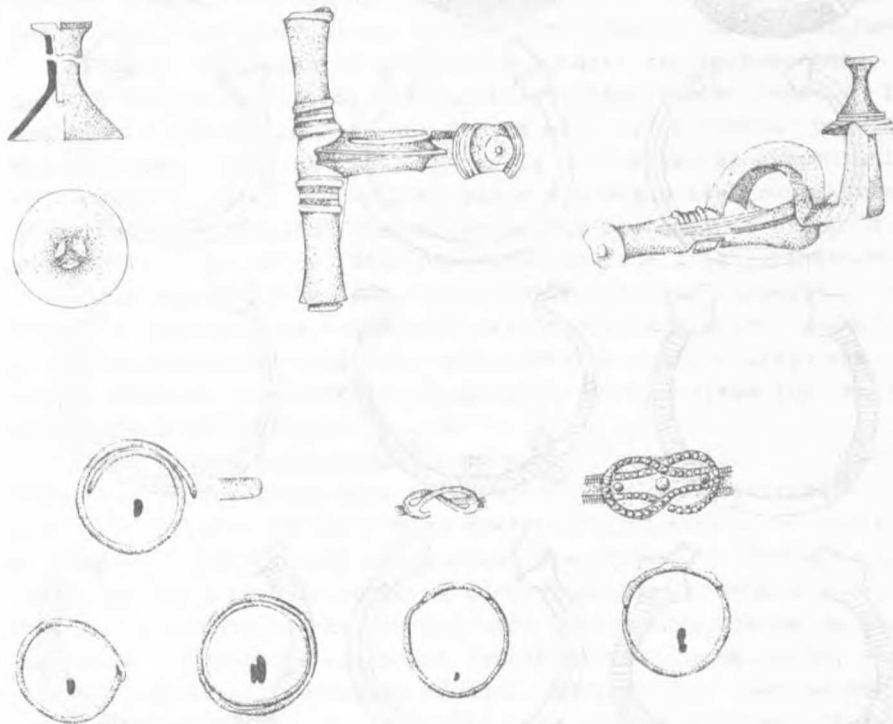
Rys. 5. Górne fragmenty naczyń z typowym dla kultury castro ornamentem plastycznym i stempelkowym



w ceramice posthalsztackiej dwóch wymienianych grup. Na północy przeważa ceramika z ornamentem stempelkowym, zaś na południu, choć nie brakuje ceramiki stempelkowej, dominuje ceramika malowana pasmowo. Malowanie jest, zdaniem cytowanego autora, wynikiem wpływu z Andaluzji (szczególnie z Carmony).



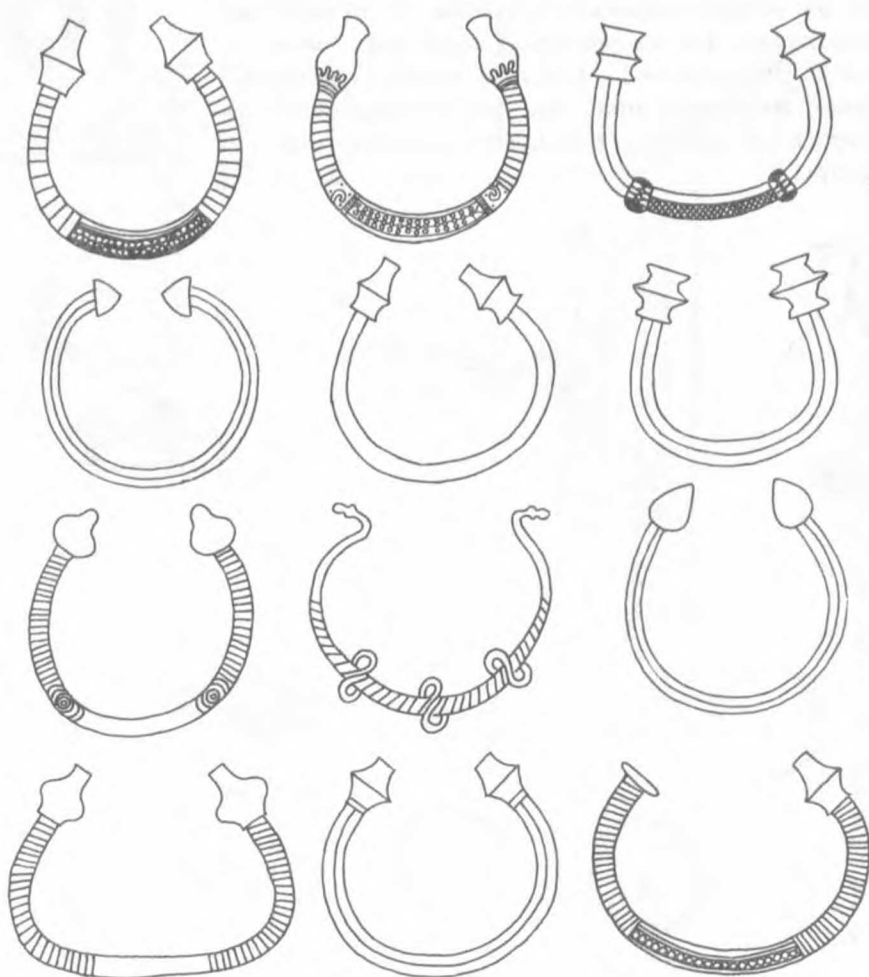
Rys. 6. Kolczyk kultury castro



Rys. 7. Charakterystyczne ozdoby z brązu kultury castro (fibule, pierścionki)

Mimo wykazanych różnic ujęcie Bosch-Gimpery rysuje w rezultacie dość spójny kompleks kulturowy, który od tej pory egzystuje w literaturze jako kultura castro.

Podsumowując to krótkie spojrzenie na historię badań archeologicznych kultury castro należy stwierdzić, iż w zasadzie od zarania zainteresowań tym kompleksem dostrzegano specyfikę i inność w stosunku do pozostałych kompleksów kulturowych Półwyspu Iberyjskiego.



Rys. 8. Torqwesy kultury castro

Podkreślano specyfikę środowiska, budownictwa, ozdób i ceramiki. Zwracano uwagę także na pewien prymitywizm. Niezmiennie podkreślano rolę Celtów. Kropkę nad i postawił tu w aspekcie archeologicznym Bosch-Gimpera, jednoznacznie wskazując na przemożne i wszechstronne oddziaływanie kultury lateńskiej na teren Galicji.

Istotną rzeczą w rozważaniach o celtyzacji i romanizacji Gali-

ci jest zagadnienie struktury organizacyjnej osadnictwa. Celem odtworzenia obrazu tej organizacji do dyspozycji stoją stosunkowo późne źródła w przeważającej mierze datujące się już po zakończeniu podboju rzymskiego, po 19 r. n. e., a więc po ekspedycji Augusta. Obok dzieł autorów antycznych i inskrypcji istotną rolę odgrywają również źródła archeologiczne.

Autorzy antyczni nie wnoszą wiele do zagadnienia organizacji. Strabo, niezbyt wiarygodny zresztą, traktuje cały region Galicji jednolicie, koncentrując się na cywilizacyjnej działalności Rzymu.

Bardziej użyteczne są inskrypcje - czyli napisy nagrobne, dedykacje religijne, napisy upamiętniające wznoszenie budowli itp. Inskrypcji takich, znanych jak do tej pory z czterech prowincji galicyjskich, jest ok. 500. Występują w nich imiona autochtonicznej ludności, nazwy bogów, informacje o paktach zawieranych między poszczególnymi okręgami. Wspomnieć należy szczególnie tekst datowany na 28 r. p. n. e. (dokładna data ustalona dzięki występowaniu w tekście nazwisk konsulów). Waga inskrypcji jest szczególna dlatego, iż występuje na pograniczu zakończenia konkwisty rzymskiej, a więc petryfikuje jakby stan społeczeństwa galicyjskiego nie skażonego jeszcze romanizacją. Inskrypcja zawiera wiele informacji o wspólnotach galicyjskich<sup>12</sup>.

Wiele innych najstarszych inskrypcji odnosi się do autochtonów, choć ma brzmienie łacińskie. Wymieniają obok mężczyzn także kobiety i dzieci. Są też w nich zawarte informacje o organizacji społecznej i politycznej mieszkańców preromańskich. Wynika z nich, iż organizacja ta była odmienna od występującej w innych częściach Hiszpanii, pozostających pod wpływami celtyckimi. Nie ma tu śladów *gentilitas*. Występuje natomiast często określenie związków, wspólnot czy organizacji wyrażane znakiem podobnym do odwróconego C. Nowsze badania sugerują, iż chodzi tu o słowo *castellum*, co zapewne jest synonimem słowa *castro*<sup>13</sup>. Formy tej organizacji właściwe są wyłącznie dla Galicji, a więc zapewne nie istniały takie i podobnie zorganizowane więzi na terytoriach ponad wszelką wątpliwość celtyckich.

Wydaje się, że *castro*, jako podstawowa forma organizacji terytorialnej Galicji funkcjonowała w okresie przed rzymską konkwistą.

<sup>12</sup> G. P e r e i r a - M e n a u t, *Las comunidades Galaico-Romans. Habitat y sociedad en transformacion*, [w:] *Estudios de cultura castrexa...*, s. 201.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 202-203.

Rzymianie następnie zaakceptowali ją tak jak to najczęściej bywało, kiedy akceptowali formy zastane, co najmniej w początkowym okresie swego władztwa. Jediną formą, jaką mogli narzucić, było zapewne miasto. Tak więc można stwierdzić, iż forma organizacji terytorialnej, choć wyartykułowana po łacinie, jest organizacją autochtoniczną, niezależną także od wcześniejszych ewentualnych oddziaływań celtyckich.

Wkrótce po definitywnym podboju Galicji na podstawie analizy inskrypcji można sądzić, że w północno-zachodniej części Półwyspu Pirenejskiego egzystowały twory protopaństwowe, które Rzymianie nazywali *populus* lub *civitas*. Tak więc np. *Limici* - Limitowie zamieszkiwali dolinę Limii<sup>14</sup>. Również *Galleaci* - Gallikowie byli jednym z ludów stanowiących zorganizowaną społeczność na tyle zwarłą, iż Rzymianie układali się z nimi jako z określoną całością.

Ta jedność funkcjonowała jednak jako szereg *castellum* określanych w skrócie "C". *Castella* posiadały pewną autonomię oraz określone terytorium, np. *terytorium castellum Int* w obrębie *civitas Interamniense*. Jak sugeruje G. Pereira Menaut, były to więzi w rodzaju konfederacji. Świadomość przynależności do konkretnego *civitas* demonstruje się w tym, iż osobnik określający się jako *Limicus*, a więc z terytorium związku *Limicos*, zaznacza zarazem, iż przynależał do konkretnego *castellum*<sup>15</sup>. Trudno jednakże rozgraniczyć, jakie funkcje spełniała organizacja *civitas*, a jakie *castellum*. Jednakże silne podkreślanie przynależności do określonego *castellum* świadczyć może o niedostatecznym zintegrowaniu *civitas*.

Oceniając porównawczo system organizacji społecznej Galicji na tle całego Półwyspu Pirenejskiego należy podkreślić jego wyraźną odrębność. *Castella* tworzące w Galicji charakterystyczny system stanowią o indywidualizmie tego terytorium. I to było wyraźnie dostrzegalne dla Rzymian. Na pozostałym terytorium Hiszpanii w strukturze organizacyjnej podstawowymi jednostkami są *gentes*. Prawdą jest, że podbój Hiszpanii poza jej północno-zachodnimi rubieżami, a więc terytoriami Basków, Kantabrow, Asturian i Galician, dokonywał się stopniowo poczynając od końca III w., a konkretnie od II wojny punickiej i w zasadzie opanowanie tej prowincji (poza rubieżami północnymi) nastąpiło definitywnie w I w. Ale od samego zarania o-

<sup>14</sup> Inskrypcja z Bragi (*Milanges de la casa de Velazquez* 9, Madrid 1973, s. 193 i n.).

<sup>15</sup> P e r e i r a - M e n a u t, *op. cit.*, s. 206.

kupacji rzymskiej na reszcie terytorium Hiszpanii *gentes* są w normalnej nomenklaturze. Uwidacznia się więc tu różnica między *castellae Galleacia* a *gentes* w Hiszpanii. Na tym terenie organizacja *gentes* istnieje od początku podboju rzymskiego, a ściślej mówiąc, od początku wystąpienia na tym terytorium inskrypcji i innych źródeł pisanych rzymskich i trwa aż do V w. n. e.<sup>16</sup>

Inaczej dzieje się z nazwą *castellum* na terenie Galicji. Znika ona w końcu I w. n. e. Od tego czasu w inskrypcjach występuje już tylko jedno określenie przynależności, np. *Limicus*. Pojawia się jednak dodatkowe określenie, np. *Limicus Talabricenses* czy *Limicus Valabricenses*, co pochodzi od *Talabrica* czy *Valabrica*. Oznaczać to może uformowanie nowych kształtów organizacji terytorialnej opartych na założeniach rzymskich. Albo więc dokonała się w tym czasie restrukturyzacja organizacji terytorialnej Galicji, albo też, co jest również prawdopodobne, zaczęto używać innego nazewnictwa, zaś formy organizacji pozostały niezmienione.

Za pierwszą hipotezą przemawia fakt narzucenia Hiszpanii w roku 73/74 n. e. przez Wespazjana *ius latii*<sup>17</sup>. Pozwoliło ono m. in. porzucić ludom, którym zostało nadane, dotychczasowe tradycyjne struktury rodowe i ukonstytuować się na modłę rzymską.

Następne więc pytanie, jakie należy sformułować, to czy struktury organizacyjne zastane przez Rzymian były na tyle tradycyjne, że sięgały czasów starszych niż ewentualne oddziaływanie celtyckie, czy też pod wpływem Celtów ukształtowane. Pozostając konsekwentnie przy materiałach pisanych i przez pisemną tradycję przekazywanych należy zastanowić się nad językiem Galician, jakim władali przed konkwistą rzymską. W jakiej mierze jest to możliwe do odtworzenia? Jedynie z inskrypcji, toponimiki oraz z tekstów autorów starożytnych, którzy nie wszystkie przejawy życia mogli nazwać terminami łacińskimi, ponieważ różniły się one od obyczajów i przejawów praktyki społecznej znanych w republice rzymskiej; nie znajdując odpowiednich terminów na ich określenie, używali nazw miejscowych.

Językoznawcy bazując na tradycyjnych ujęciach i opracowaniach łączą w rozważaniach źródła historiograficzne, archeologiczne i lingwistyczne. Język pierwotnych mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 208.

<sup>17</sup> *Corpus Inscriptionum Latinarum*, Berolini 1863; H. Dessan, *Inscriptiones Latinae selectae*, Berolini 1892-1916, no. 6088, 6089.

uważa się za nieindoeuropejski, a Iberów za lud pokrewny afrykańskim Libiom. Nazwa niewielkiego szczepu - Iberów - zamieszkującego południe półwyspu przeniesiona została przez Rzymian na cały półwysp, zapewne na skutek wycofywania się autochtonicznych plemion na północ pod naporem Rzymian. Tak przynajmniej sugeruje Rufus Festus Avienus, autor *Descriptio orbis terrae* i *Ora maritima*. Indoeuropeizację Hiszpanii uważa się za proces stosunkowo późny. J. Pokorny jest zwolennikiem trzech inwazji indoeuropejskich: pierwsza nazwana jest iliryjską, następne dwie to protoceltycka i celtycka<sup>18</sup>. W inskrypcjach rzymskich demonstruje się już stan, kiedy pierwotne różnice mniejszych grup terytorialnych zmierzały do unifikacji. Mimo tego uchwytnie są ślady archaiczne różniące się między sobą w dwóch obszarach, które językoznawcy (np. A. Tovar) skłonni są nazywać celtiberyjskim, luzytańskim. Ten ostatni obszar pokrywałby się z północną Luzytanią, Galicją, Asturią i Kantabrią. Znane są trzy inskrypcje tzw. języka *luzitano* z północnej Portugalii z Lamas de Moledo, z Cabeco das Fraguas i Caceras. Występują w nich słowa i formy indoeuropejskie, choć bez cech celtyckich<sup>19</sup>. Ch. Hawkes dostrzega oddziaływanie wysp brytyjskich na północno-zachodnie i północne tereny przybrzeżne Półwyspu Pirenejskiego<sup>20</sup>. Łączy się to z młodszą fazą indoeuropeizacji interesujących nas obszarów. Jest to o tyle logiczne, że z terenów śródziemnomorskich w ciągu całego ostatniego tysiąclecia po narodzeniu Chrystusa wiódł intensywnie uczęszczany szlak do terenów obfitych w cynę, a więc w pierwszym rzędzie Kornwali i Galicii. Nowsze badania wykazują wszakże mniej wyraźnych śladów celtyckich w substracie indoeuropejskim na terenie północno-zachodniej Iberii, natomiast zdecydowanie więcej niż na klasycznym terytorium Celtiberów, a więc w masywie centralnym półwyspu - elementów przedindoeuropejskich - iberyjskich.

Romanizacja terenów Galicii, a szczególnie przyjmowanie się łaciny, można by więc raczej powiedzieć latynizacja, odbywała się bardzo powoli i etapowo. Należałoby zacząć od ekspedycji Decimusa Juniusa Brutusa Gallekusa w 138 r. p. n. e., kiedy to pokonał Galleków (stąd pochodzi jego przydomek). Nie przyniosło to jednak

<sup>18</sup> J. P o k o r n y, *Zur Urgeschichte der Kelten*, "Zeitschrift für Celtische Philologie", vol. 20, s. 315-351, 489-522, vol. 21, s. 55-166.

<sup>19</sup> T o v a r, *op. cit.*, s. 259 i n.

<sup>20</sup> Ch. H a w k e s, "Cumulative Celticity" in *Pre-Roman Britain*, "Etudes Celtiques", vol. 13, s. 607-628.

trwałego efektu, bo w 94 r. p. n. e. Publiusz Licyniusz Crassus Dives - wówczas prokonsul Hiszpanii - ustanowił, lub być może restytuował władzę Rzymu na tym terytorium. Było to chyba jednak nominalne zwierzchnictwo, bo Cezar dotarł zbrojnie i w ciągłych bojach do Brigantium (Coruña), a następnie, jak to podkreśla Mommsen w swej pracy *Das Weltreich der Caesaren* "nie milknie oręż" aż do czasów Augusta i ostatecznie ten właśnie władca zapisał na swoim koncie ustanowienie władzy Rzymu faktycznie w 19 r. p. n. e. Przypięczone to zostało prawnym i faktycznym włączeniem do świata zdominowanego politycznie przez Rzym. W czasie długotrwałych wojen Gallekowie ponieśli olbrzymie ofiary<sup>21</sup>.

Manuel C. Diaz wyróżnia trzy okresy latynizacji Galicji.

I etap - przyjęcie do wiadomości istnienia łaciny, jako języka najeźdźców. Wydaje się, że należy go łączyć z okresem od 134 r. p. n. e. do 19 r. p. n. e.

II etap - okres narastającej asymilacji łaciny przez nowe generacje. Przenikanie tego języka do coraz szerszych dziedzin życia i kultury. Uwidacznia się to np. w inskrypcjach, w których coraz częściej pojawia się nomenklatura rzymska odnośnie do pokrewieństwa. Wzrasta też asymilacja w dziedzinie religii - coraz częstsze występowanie bogów i kultów rzymskich. Etap ten zamknąć można między rokiem 18 p. n. e. a panowaniem Wespazjana i nadaniem *ius latii*.

III etap - długi okres, przebiegający z różnym natężeniem w różnych regionach Galicji, w zasadzie zamykający proces latynizacji poprzez przyjęcie się dość powszechne łaciny. Trwa ten proces aż po wiek IV n. e. Długo jeszcze po Pliniuszu i inni pisarze rzymscy mieszkańców Galicji zwał barbarzyńcami<sup>22</sup>.

Latynizacja Galicji miała jednak swą specyfikę zależną od konserwatywnej struktury organizacyjnej. Tak przynajmniej utrzymują niektórzy badacze, np. G. Pereira<sup>23</sup>. Hamująco na procesy romanizacji działała niewątpliwie niezmiernie anemiczna urbanizacja. Na terenie całej Galicji i terenach zajmowanych przez plemiona pokrewne funkcjonowały zaledwie 4 miasta: Brigantium (Coruña), Braga, Lugo i Auria (Orense). Miasta zaś stanowiły główne centra, ośrodki,

<sup>21</sup> T. Mommsen, *Das Weltreich der Caesaren*, Wien-Leipzig 1933, s. 98-106.

<sup>22</sup> M. C. Diaz y Diaz, *Sobre la implantacion del latin en la sociedad galaico romana*, [w:] *Estudios de cultura castrexa...*, s. 283-293.

<sup>23</sup> Pereira-Menaud, *op. cit.*, s. 210-212.

które promieniowały rzymskim sposobem życia. Tereny wiejskie nie posiadały struktury charakterystycznej dla innych prowincji. Brak jest prawie zupełnie wili rzymskich, wielkich latyfundiów. Utrzymanie się konserwatywnych stosunków w Galicji miało swe podstawowe źródło, jak się wydaje, w stosunkowo powierzchownej celtyzacji oraz przetrwaniu tradycji praindoeuropejskich. Wcześniejsza celtyzacja terenów, które potem stawały się łupem Rzymu, jest niezmiernie charakterystycznym rysem dla ekspansji republiki i wczesnego cesarstwa. Wszystkie prawie europejskie prowincje rzymskie na północ lub zachód od Alp pierwotnie albo stanowiły "matecznik" Celtów, albo też teren ich ekspansji. Można by zaryzykować twierdzenie, iż Rzymianie szli jakby po tropach Celtów<sup>24</sup>. Tereny te też stosunkowo szybko ulegały romanizacji. Miało to swe podłoże w podobieństwach struktury kulturowej. Otóż struktura owa w Galicji, Asturii, Kantabrii i Baskonii na skutek silnego podłoża staroeuropejskiego, a co za tym idzie, słabego substratu celtyckiego, stawiała opór za biegiem romanizacyjnym.

Kultura castro charakterystyczna dla Galicji, północnej Luzytanii i zachodniej Asturii wytworzyła specyficzny ustrój grodowy funkcjonujący od VI w. p. n. e. do końca I w. n. e., który był na tyle różny od występującego na terenach celtiberyjskich, iż już w najstarszych inskrypcjach rzymskich z I w. p. n. e. znalazł swe odzwierciedlenie w nazewnictwie - *castellum*, *castro*.

Krytyczna i obiektywna analiza źródeł pisanych, jak też i najnowsze badania językoznawcze nie są więc zgodne co do jednoznaczności celtyckiego charakteru kultury castro. Raczej wynika z nich, iż ten kompleks kulturowy wykazuje znaczne różnice w stosunku do terytoriów centralnej i południowo-wschodniej partii Półwyspu Iberyjskiego, którego celtycki charakter dostrzegany był już przez Herodota, co wyraźnie wynika z jego stwierdzenia: "atoli Celtowie mieszkają po drugiej stronie kolumny Herkulesa"<sup>25</sup>. Słupami Herkulesa starożytni nazywali skały Gibraltaru. Dla Herodota jako mieszkańca Azji (Halikarnas leżał w Azji Mniejszej) "drugą stroną" był brzeg europejski.

Ostatnia teza Bosch-Gimpery o niewątpliwej celtyckości kultury castro jest podważana również na gruncie archeologicznym. Coraz

<sup>24</sup> K. T a ł d z e w s k i. *Pradzieje Europy środkowej*, Wrocław 1981, s. 483.

<sup>25</sup> H e r o d o t, *Dzieje*, II, 33, przekł. S. Hammer, Warszawa 1954, s. 134.





gruntowniejsze badania wskazują na atlantycką genezę tej kultury<sup>26</sup>. Nie można kwestionować wpływu celtyckich, które - jak się wydaje - zaczynają być widoczne od IV w. p. n. e. W tym jednak czasie kultura castro już egzystowała z ukształtowaną inną niż u Celtów strukturą osadniczą. Poza wszystkim zaś wpływy celtyckie w znacznej mierze przeniknęły z terytoriów wysp brytyjskich. Archeologiczny aspekt zagadnienia nie jest jednak jak do tej pory klarowny. Dyskusyjne są ustalenia chronologiczne, nie prowadzono na większą skalę kompleksowych badań mikroregionalnych. Do wyjątków należą castra zbadane bardziej kompletnie, a te które odkryto "szerokopłaszczyznowo" nie od początku badane były w sposób zgodny z współczesnymi wymogami metodycznymi. Działo się tak dlatego, iż starsze badania prowadzone były bardzo często przez archeologów amatorów. Ostatnie lata niosą ze sobą cały szereg starannie prowadzonych badań terenowych, co przynosi prawie natychmiastowy skutek w postaci rewizji dawniej stawianych tez, nie w pełni, w całej rozciągłości słusznych<sup>27</sup>.

Wyjaśnianie tych zagadnień, jak i kompleksowe spojrzenie na dynamikę rozwoju osadnictwa kultury castro jest głównym nurtem badań prowadzonych przez zespół polsko-galicjijski. Badania skoncentrowano na mikroregionie Graña, stosując przy tym metody pozwalające na dokładne rozpoznawanie warstw kulturowych, jednakową wagę przywiązując zarówno do eksploracji wypełniisk znajdujących się między konstrukcjami kamiennymi, jak też do odsłaniania samych konstrukcji kamiennych. Niestety, nie zawsze do tej pory w badaniach castrów hołdowano tej zasadzie, stąd trudności w ustalaniu dokładniejszej chronologii. W dążeniu do wszechstronnego naświetlenia procesów osadniczych kompleksu Graña zamierza się w najbliższej przyszłości dokonać sondażowych badań na sąsiadujących, najbliższych castrach, celem ustalenia ich relacji czasowej w stosunku do kompleksu Graña.

<sup>26</sup> B u s t o, op. cit., s. 87-127.

<sup>27</sup> Ukazuje się seria poświęcona głównie badaniom kultury castro: "Arqueologia/Investigacion" oraz "Arqueoloxia/Memorias". Oto niektóre z prac: L. X. C a r b a l l o A r e c o, *Povoamento castrexo e Romano de terra Trasdeza*, "Arqueoloxia/Investigacion" 1986, vol. 2, s. 174; t e n ż e, *Castro de Forca, Campaña 1984*, "Arqueoloxia/Memorias" 1987, vol. 8, s. 171; A. Á l v a r e z-N u ñ e z, *Castro de Penalba, Campaña 1983*, "Arqueoloxia/Memorias" 1986, vol. 4, s. 80; F. A c u ñ a C a s t r o v i e j o, *Catalogacion de yacimientos pre-romanos del Ayuntamiento de Santiago*, "Arqueoloxia/Investigacion" 1987, vol. 3, s. 176.

Wykonane też zostaną analizy specjalistyczne: radiowęglowe, petrograficzne, palinologiczne i makroszczątków oraz metalograficzne. Opracowane zostaną źródła pisane rzymskie i średniowieczne. W drodze badań etnograficznych zbiera się podania i baśnie ludowe związane z kompleksem Graña. Gromadzi się także materiały kartograficzne dotyczące geologii, geomorfologii, jakości gleb, hydrografii.

Dalszy ciąg niniejszego artykułu stanowi sprawozdanie z drugiego sezonu badań terenowych, które prowadzono w 1988 r.<sup>28</sup>

W ubiegłym sezonie nie osiągnięto calca na żadnym z rozpoczętych wykopów (rys. 9), stąd kontynuowano prace przy ich odczyszczaniu (A-III, A-IV, A-V, A-VI) oraz przestrzeni doń przylegających, przeznaczonych do badań w roku bieżącym (A-VII, A-VIII, I-9, J-6, J-7, J-8, J-9, K-6, K-7). Przy wyznaczaniu nowych wykopów stosowano system arowy oparty na ćwiartkach. Wytyczone wykopy miały uchwycić kontynuację odkrytych w poprzednim sezonie fragmentów muru obwodowego osady oraz odcinków konstrukcji kamiennych ścian budynków o rzucie prostokątnym.

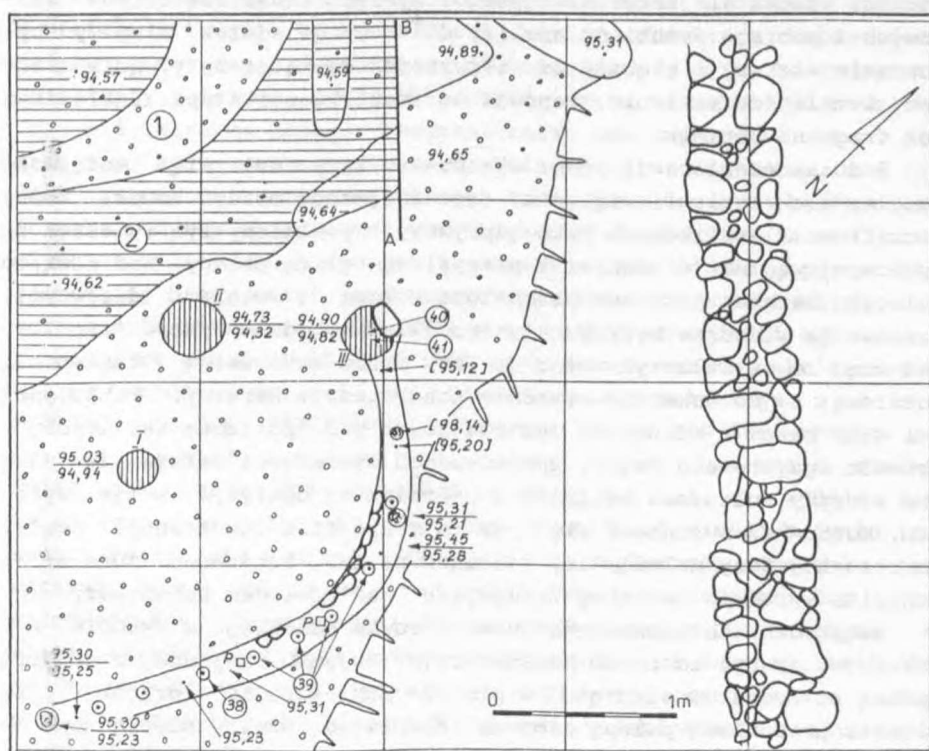
Pod rozebrany murkiem między wykopami A-V i A-VI odsłonięto dalszą część muru. Podjęta została eksploracja wykopu A-VI, którego część południową zalega lita skała. Po rozebraniu murku profilowego między wykopami A-VI i A-VII odkryto w jego północnej części mur odpowiadający kierunkiem przebiegu, jak i konstrukcją oraz wymiarami (szerokość), murowi, jaki odsłonięto na granicy wykopów A-V i A-VI. Mury te stanowią zapewne ograniczenie budynku. Po zdjęciu wierzchniej ciemnej warstwy zarysował się poziom podsypki wapiennej, być może stanowiący podłogę budynku. Mury wyklinowują się w skale, która wznosi się w kierunku południowym.

W wykopach I-9 i J-9 odsłonięto mur przebiegający w kierunku z północnego zachodu na południowy wschód, wychodzący z północno-zachodniego narożnika wykopu J-9 i kończący się w pobliżu południowo-wschodniego narożnika, wyklinowujący się na skale. Kierunek muru jest zbieżny z odcinkami murów budynku nr 1, odsłoniętego w wykopach A-V i A-VI. W wykopie I-9 odkryto również odcinek muru kamiennego o kierunku północ-południe, półkoleście skracający w

<sup>28</sup> Wyniki pierwszego sezonu badań ujęte zostały w artykule J. Kmiecinskiego, M. Kowalczyk, K. Walenty, *Archeologia osadnicza w zastosowaniu do badań mikroregionu Graña (Galicia, Hiszpania)*, "Acta Universitatis Lodzianensis" 1991, Folia archaeologica 12, s. 21-32.

kierunku wschodnim. Poza łukiem muru znajdował się płaski kamień żarnowy, który prawdopodobnie usytuowany był na przedprożu budynku.

W wykopie A-V podczas eksploracji rowka przy profilu zachodnim odsłonięto regularne, wąskie, półkoliste zaciemnienie, które było pozostałością ściany (rys. 10). Poza zaciemnieniem warstwa jasnej gliny opadała dość stromo w kierunku północnym. Na skłonie warstwy odsłonięto regularne koliste zaciemnienie, określone jako dołek słupowy, drugi ślad po słupie z węglami drzewnymi odkryto w północnej części rowka. Między dołkami słupowymi zalegała owalna warstwa silnie przepalonej polepy i węgla drzewnych, obudowana kamieniami -



Rys. 10. Castro Graña. Plan poziomy wykopu A-V ze śladami budowli słupowo-plecionkowej. 1 - żółta glina, 2 - brunatna ziemia z domieszką gliny i rumoszu skalnego, 38-41 - numery próbek węgla drzewnych do analizy  $C^{14}$  z dołków słupowych budowli, P - fragmenty polepy, A, B - przekrój przez palenisko, I-III - dołki posłupowe

palenisko. W jego profilu rysowała się wyraźnie warstwa gliny zmieszanej z piaskiem, przechodząca w przepaloną polepę o barwie ceglastej. Warstwa ta miała niewielką grubość. Poniżej znajdowała się warstwa brunatnego piasku nasyciona popiołem z paleniska. Układ tej warstwy odwzorowywał stok skalistego podłoża. Wśród kamieni paleniska odkryto kamień żarnowy oraz płaską osełkę.

Podczas dalszej eksploracji rowka w wykopie A-V stwierdzono, iż wcina się on w calec biegnąc z południowego zachodu na północny wschód, dalej kieruje się na północ i opada po stromizmie skały. Poniżej odkrytego dołka słupowego, w odległości ok. 1 m na północny wschód, ukazał się zarys następnego. Wybrano zawartość dołków słupowych i pobrano próbki do analizy  $C^{14}$ . Drugi dołek słupowy był znacznie większy i głębszy od pierwszego. Wewnątrz były węgle drzewne i mniejsze kamienie, zapewne do stabilizacji słupa. Znalezione też fragmenty ceramiki.

Podczas eksploracji rowka wykopu A-V zarysowała się możliwość ustalenia chronologii względnej tego fragmentu osady. Rowek, który początkowo klasyfikowano jako odpływowy, wypełniony był rumoszem ze spalonymi węglami drzewnymi i przepaloną gliną polepy. Nad rowkiem zalegała warstwa nasyciona przepaloną polepą i węglami drzewnymi. Warstwa ta widoczna była w całym profilu zachodnim wykopu (rys 11). Tak więc rowek zaliczyć można do fazy przed ewentualną katastrofą pożarową, na co wskazuje wyraźnie konsystencja warstwy. Funkcjonował więc razem z warstwami występującymi pod "poziomem katastrofy". Osiedle egzystowało dalej, ponieważ nad wymienioną warstwą są dalsze warstwy kulturowe związane z paleniskami odkrytymi w tym wykopie. Można też suponować, iż była to druga faza egzystencji osady. Do trzeciej fazy należą mury kamienne nr 1-3. Fundament muru nr 1 przecina wyraźnie warstwy zalegające nad poziomem katastrofy.

Ostateczna interpretacja funkcji rowka odkrytego w wykopie A-V wskazuje, iż był to rowek konstrukcyjny budynku owalnego, z otwartą ścianą północną. Odsłonięto w nim szczątki spalonych prętów plecionki, przepaloną polepę zapewne oblepiającą ściany plecionkowe oraz po brzegach rowka płaskie kamienie umacniające plecionkę. Rowek idący po stoku w kierunku północnym kończył się dołkiem słupowym, w którym znaleziono duże fragmenty spalonego słupa. Nie ma więc wątpliwości, iż odkryto ścianę plecionkową budynku o konstrukcji słupowo-plecionkowej otwartej od strony północnej, z której było palenisko. Rowek idąc po stoku w swej wyższej części południowej był głęboki, zaś idąc po stoku spadającym w kierunku północnym coraz płytszy. Najwidoczniej wyrównywano poziom niwelacyjny.

Przy eksploracji rowka konstrukcyjnego odsłonięto trzy dołki słupowe o średnicy ok. 8-10 cm, które prawdopodobnie były osnową plecionki. Szczególnie widoczny jest jeden z nich, z wyraźnie wydrążonym w skale otworem.

W trakcie eksplorowania najniższej warstwy kulturowej wykopu A-V wyróżniono miękkie miejsce ok. 180 cm od narożnika północno-zachodniego, wchodzące w profil północny i zostawiające w nim puste miejsca, jak po kamieniach. Kamieni jednak w nich nie było. W planie płaskim zarysowała się smuga, wychodząca przy pustych miejscach w profilu, nasycona ciemniejszą konkrecją. Smuga miała średnicę 12-13 cm i biegła dokładnie w kierunku rowka konstrukcyjnego budynku. W profilu północnym na przedłużeniu poziomu płaskiego zaobserwowano też smugę tej samej szerokości, pionowo idącą w górę, aż do warstwy katastrofy pożarowej (rys. 11). Układ warstw na zachód od smugi był inny niż układ na wschód. Rozgraniczała ona wyraźnie dwie płaszczyzny, które nasycały się w trakcie trwania osadnictwa inną treścią kulturową. Interpretacja tej sytuacji może być następująca: ścianka budynku umieszczona w rowku konstrukcyjnym miała swe przedłużenie w kierunku północnym i umocniona była od dołu po stronie zachodniej bierwionami w postaci ramy. Po stronie wschodniej umocniona była kamieniami. Przestrzeń na zachód od ścianki była wewnętrzną partią budynku i stąd inny rytm układu warstw kulturowych, niż na wschód od ścianki. Jej plecionkowa konstrukcja w dolnych partiach nie jest przepalona, w górnych zaś, w pobliżu warstwy pożarowej, ma ślady wyraźnego przepalenia. Trudno na razie stwierdzić, jak głęboko była osadzona ta część ścianki, ale wydaje się, że warstwa występująca pod posadzką wewnętrznej części budynku (posadzka rysuje się w profilu jako warstwa wapiennego rumoszu) jest warstwą, która kształtowała się przed jego postawieniem. Czy więc formowała się w trakcie zasiedlania wzgórza przez budowniczych osiedla castro? Być może jednak wzgórze było już dawniej zasiedlone, na co wskazywałby układ warstw w przekroju wschodnim wykopu K-6. Sytuacja ta może być wyjaśniona po wyeksplorowaniu wykopu J-6, w którym znajduje się mur obwodowy osady i wyeksplorowaniu wewnętrznej zawartości kulturowej już po stronie osiedla.

W narożniku zachodnim wykopu A-VIII odkryto fragment muru nr 3 budynku o rzucie prostokątnym, pozostałą część wykopu obejmuje skała.

Prace w wykopie J-8 wykazały, iż pod murem nr 3 zalega jeszcze warstwa kulturowa z ceramiką. Tak więc potwierdziła się koncepcja,

iż mury wewnętrzne odsłonięte do tej pory pochodzą z młodszej fazy istnienia osiedla.

W narożniku północno-zachodnim wykopu J-7 i w wykopie J-6 odkryto dalszy fragment muru obwodowego, który został uchwycony w wykopach A-0, A-I i A-II. Lico muru, starannie równane, zbudowane zostało systemem poligonalnym z płaskich głazów.

Tuż za murem odkrytym w wykopie J-6 odsłonięto konstrukcję zbliżoną kształtem do kolistej obstawy, zbudowaną z płaskich, pierwotnie pionowo stojących głazów. Obstawa ta ma swą kontynuację w ścianie profilu zachodniego wykopu A-V, i - jak się wydaje - była obstawą pomieszczenia, w którego centrum znajdowało się palenisko. Ślady tej konstrukcji odsłonięto w 1987 r.

Wykopy K-6 i K-7 usytuowano po stronie północnej istniejących (J-6, J-7), na przedłużeniu osi północ-południe w kierunku północnym. Intencją takiego wyznaczania wykopów jest uchwycenie ewentualnego następnego muru obwodowego - zewnętrznego. W kulturze castro mury obwodowe mają przeważnie kilkakrotne repliki. Ponieważ za odkrytym murem obwodowym na zewnątrz castro znajduje się jeszcze spora przestrzeń względnie płaska lub łagodnie opadająca w stronę dużej stromizny stoku - istnieje duże prawdopodobieństwo odkrycia następnego muru obwodowego. Wydaje się, że w tej partii grodu mogły występować tylko dwa mury obronne.

W wykopie K-6 warstwa drobnego rumoszu skały wapiennej okazała się nasypem wałowym, bezpośrednio przylegającym do muru obwodowego od strony zewnętrznej. Analizując układ warstw naturalnych, a więc spadku skały od strony południowej wzgórza, jak też i obecność warstw kulturowych poniżej zalegania rumoszu, dochodzi się do wniosku, iż warstwa ta musi być sztucznie usypana przez człowieka. Kwestia polega tylko na tym, czy jest wcześniejsza, późniejsza czy powstała równoległe z budową muru obwodowego.

W części południowo-zachodniej wykopu J-8 na poziomie odpowiadającym pierwszej warstwie pożarowej (wykop A-V) odsłonięto celowo ustawione pionowo płaskie kamienie, które mają przebieg równoległy do odcinka muru nr 2. Układ ich, jak i przebieg sugeruje, iż jest to obstawa konstrukcji drewnianej. W odległości ok. 150 cm na wschód od tej obstawy, na tej samej linii wysąpiły trzy dołki słupowe obstawione płaskimi kamieniami, ustawionymi pionowo. Może to być urządzenie podpierające dach przykrywający budynek, którego jedną ze ścian była opisana wyżej konstrukcja. W profilu łączącym wykopy A-VIII i J-8 odkryto dwa zagłębienia w skale wypełnione ka-

mieniami - odpowiadały one przebiegowi wymienionej wyżej ściany i trzem dołkom słupowym.

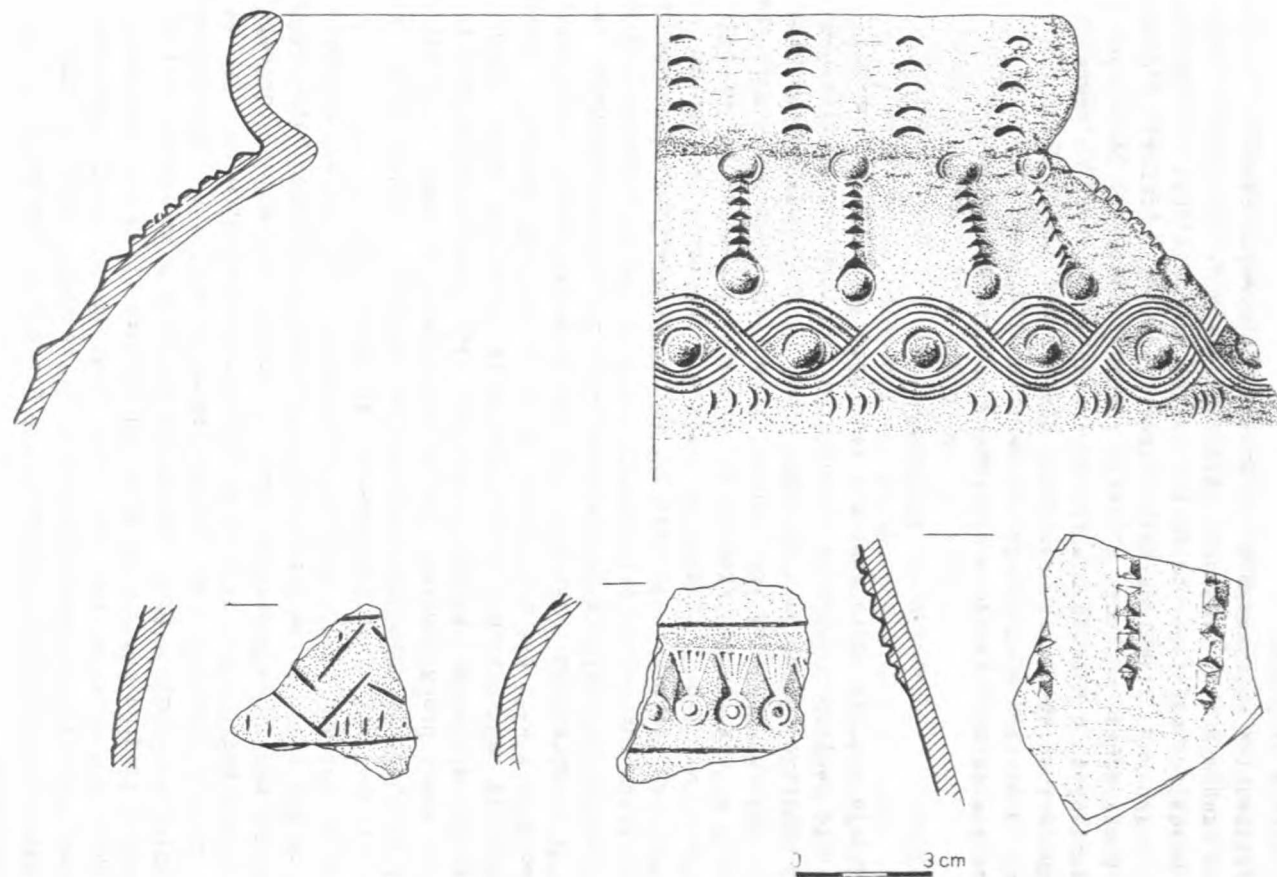
Najliczniej spotykanym w warstwach kulturowych osiedla materiałem ruchomym były fragmenty naczyń glinianych. Znajdowano również przęśliki gliniane, paciorki, osełki kamienne oraz fragmenty fibul brązowych. Ułamki ceramiki barwy brunatnej i czarnej, o gładkiej powierzchni, pochodzą z naczyń różnych rozmiarów, zdobionych i niezdobionych, o krawędziach facetowanych, wychylonych na zewnątrz. Występuje również charakterystyczny dla kultury castro element zdobniczy w postaci wyciskanego ornamentu brodawkowego (rys. 12). Analiza znalezisk wykazuje w większości na obróbkę ręczną.

#### CHRONOLOGIA

Wydaje się, że dolna partia I fazy osadnictwa z budynkami o kształcie owalnym i ścianach plecionkowych, oblepianych gliną, dachach wspartych chyba na 4 słupach, a więc konstrukcji przypominającej megaron, należy do okresu przed ostatecznym podbojem Galicji, a więc przed ekspedycją Augusta (zakończenie ekspedycji 19 r. p. n. e.). Sądząc ze znacznej miąższości sedymentów i braku w nich rzymskich artefaktów, można początek tego fragmentu castro Graña odnieść do przełomu II i I w. p. n. e. Następne dwie fazy również charakteryzują się materiałem przeważnie rodzimym, jednak z przymieszkami rzymskimi (w tym fragment amfory). Datowane być mogą na I w. i być może dotrwały do II w. n. e. Pobrane próby  $C^{14}$  określą nam zarazem początek istnienia osiedla w ogóle (próby ze słupów najstarszej budowli), jak też datę pożaru najstarszej fazy. Posiadamy próby również z najmłodszej fazy, a więc z pożaru, który ostatecznie zniszczył osiedle. Po uzyskaniu wyników będą to daty - klamry spinające egzystencję całego osiedla.

Walor naszych badań, jeśli tylko ograniczyć się do chronologii, będzie znaczny, bo materiał znajdujący w warstwach kulturowych zamknięty będzie datą początkującą i kończącą istnienie osiedla. Należy podkreślić, iż tak schronologizowanych obiektów kultury castro prawie zupełnie brak. Dążymy jednak do możliwie kompletnego wyeksplorowania grodu Graña. Będzie to pierwsze systematycznie i nowoczesnie zbadane obronne osiedle tej kultury. Stąd nie szczędzimy wysiłków, aby program konsekwentnie kontynuować przy stosowaniu najnowocześniejszych metod. Nie jest to zadanie łatwe z różnych względów. Prace badawcze na grodzisku Graña będą kontynuowane w roku przyszłym.





Rys. 12. Kultura castro. Fragmenty naczyń z charakterystycznym ornamentem "brodawkowym"

Jerzy Kmiecinski, Małgorzata Kowalczyk

CASTRO CULTURE AND CELTIZATION AND ROMANIZATION PROCESS IN  
SPANISH GALICIA

The Castro Culture occupies the area of northern-western part of Pyrenees (Galicia, the northern part of Portugal). Chronological limits according to the contemporary investigations are said to be from the 6<sup>th</sup> century B. C. till the end of the 1<sup>st</sup> century A. D., however some researchers claim that some significant elements of this culture lasted till the end of the 6<sup>th</sup> century A. D. The name of this culture as the archaeological notions was adopted in the 19<sup>th</sup> century and was specified by P. Bosch-Gimpera in 1932. Due to the existence of defensive settlements (*castra*) it was supposed that this culture was of Celtic origin. The eastern Trans-Pyrenees province of Galicians was also mentioned. Whereas, the notions *Celtos* and *castros* were treated as synonyms (Jose Vera y Aguiar). The function of *castra* was differently interpreted either as tombs, sanctuaries or fortifications built in protection of tracks. *Castra* were also treated as areas with organized settlement (Murguia).

Due to significant archaeological discoveries made in the end of the 19<sup>th</sup> century some very explicit cultural features of the regions occupied by defensive settlements of castro types are more clearly seen. Two main architectonic forms appearing in *castra* - i. e. buildings of ovate and orographic projection constructed of cast wall are distinguished. Specific style of decoration of pottery by means of die ornament was also notified. As compared to the rest of Iberian territory the specific jewelery, especially fibulas, torkwes, bracelets and earrings were distinguished.

P. Bosh-Gimpera has stated that castro culture in Portugal and Galicia is connected with post-Halstatt culture of the central Spain. The existence of torkwes is related to the possibility of penetration of Latenian influences from Bretania and British Isles.

The issue of organizational structure of the settlement is a very important problem while discussing the celtization and romanization process of Galicia. Archaeological and written sources are of great help. The latter are relatively late since they date back to the 19<sup>th</sup> year B.C., after Augustus' expedition. Inscriptions or epitaphs on which there are names of native folk, names of Gods, information about negotiations among particular regions are especially useful. There are also some information of social and political organizations of pre-roman inhabitants. It results from them that this organization was different from that appearing in other parts of Spain remaining under Celtic influences. Qualification of relations or communities is described by the sign similar to the upturned "c" what can indicate on the word *castellum* which is probably the synonym of castro.

It seems that castro as the main form of territorial organization in Galicia had functioned in the period preceding the Roman invasion. The Romans adopted it as an existing form. The only structure which they could have imposed was probably the town. It can be concluded that the form of territorial organization although vocalized in Latin is the native organization independent of earlier possible Celtic influences.

While comparing the system of social organization in Galicia against the background of the whole Pyrenees Peninsula one should underline its distinct character. Castella creating in Galicia a specific system contribute to the individualism of this area what was also observed by the Romans.

Manuel C. Diaz distinguishes three periods of latinization of Galicia. I stage - acceptance of Latin as the language of invaders (134 year B.C. - 19 year B.C.), II stage - the period of increasing assimilation of Latin by the new generation (19 year B.C. - ruling of Vespasian and conferment of *ius latii*), III stage - closes the period of latinization with fairly common adoption of Latin (to the 4<sup>th</sup> c. A.C.). Latinization of Galicia had its own specific character dependent on conservative organizational structure. A faint urbanization inhibits processes of romanization. The survival of conservative relations in Galicia was most likely based on relatively superficial celtization and the existence of pre-indoeuropean tradition.

The analysis of written sources and linguistic studies are not in accordance with the univocal Celtic character of the castro culture. It results from that this cultural complex is significantly different as compared to the areas of central and southwestern parts of Pyrenees. Bosch-Gimpera's thesis on Celtic character of castro culture is also shaken by archaeology. More and more detailed studies claim for the Atlantic genesis of this culture. Yet, Celtic influences which are seen from the 4<sup>th</sup> century B.C. cannot be rejected. However, in those times castro culture co-existed with other than Celtic structure of the settlement. Celtic influences mostly came from British Isles. Archaeological aspect of this problem has not been clear so far. Chronological assignations are controversial, micro-regional complex research has not been conducted on a large range. Both the explanation of these problems and the complex outlook at the dynamics of the development of the settlement in castro culture are main subjects of studies led by the Polish-Galician team. The research was concentrated on Graña microregion with the use of methods enabling for the detailed studies of cultural layers and being equally particular about the exploration of fillers which were among stone constructions and about revealing stone constructions themselves. In future, sounding investigations on the neighbouring castros, in order to define their time relation to the Graña complex, will be performed.

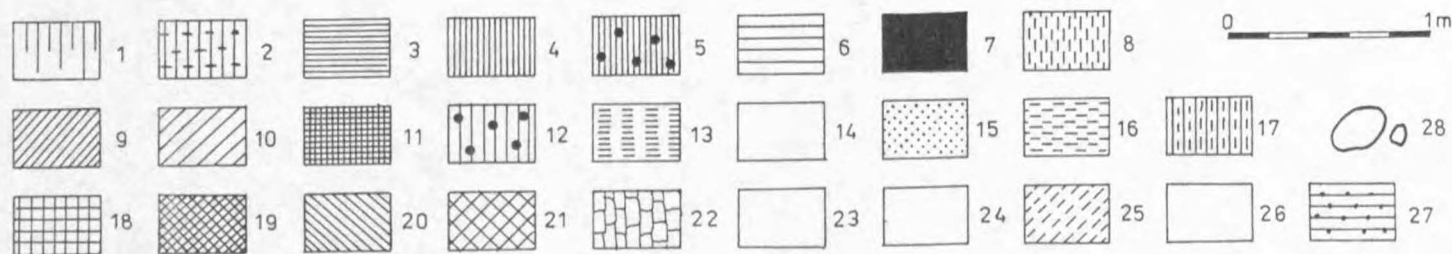
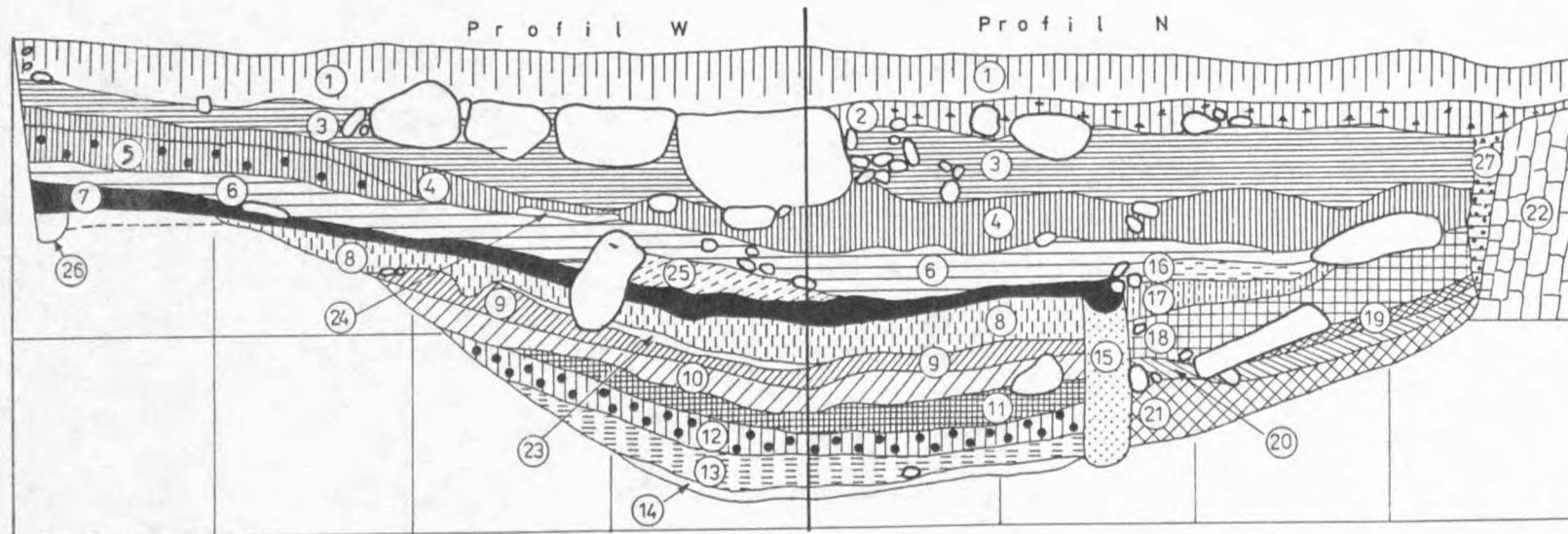
The specific analyses such as: radiocarbonic, petrographic, palinologic and analyses of macro-remains and metals will be conducted. Roman and medieval writ-

ten sources will be prepared. Due to ethnographic studies, folk tales and legends related to the Graña complex will be gathered. Cartographic materials describing geology, geomorphology, quality of soils and hydrography are being accumulated.

The second season of archaeological studies in the northern part of Graña castro was to continue the fragments of circular wall and parts of construction of stone walls of buildings in orthographic and spherical projection.

In one of the excavations, a fragment of the plaited wall of the building of pillared-plaited construction open from the northern side where the hearth had been, was discovered. The object contained pillared pits which had supported the construction of the roof and pits which most likely had been the matrix of the plait of the wall of the building. So far, it has been the oldest discovered object on this site and it came from the I stage of the settlement functioning (II-I B.C.) which was ended by the fire. After the fire the settlement existed longer (the II stage) since over the burned parts there are other cultural levels related to hearths. Stone walls of the buildings in orthographic projection belong to the III stage. This stage is also ended by the fire layer. Stages II and III can be dated to the 1<sup>st</sup> century A.D. and they could have lasted till the 2<sup>nd</sup> century A.D. The face of the peripheral wall of the settlement which had been precisely levelled was built in polygonal system of flat stones. A rampart mound adjoined directly to the peripheral wall from the outer side.

Fragments of clay vessels were the most common material met in cultural layers of the settlement. Whorls, beads, necklaces, whetstones, quern-stones and fragments of bronze fibulas were found. Studies will be continued next year.



Rys. 11. Castro Graña. Przekroje pionowe zachodni i północny w wykopie A-V. 1 - humus współczesny, 2 - warstwa brunatnoszarej próchnicy z węglami drzewnymi i kamieniami, 3 - warstwa próchnicy z gruzem kamiennym, w górnej partii z dużą ilością węgla drzewnych, w dolnej z domieszką jasnoszarego popiołu, 4 - warstwa ciemnej próchnicy z gruzem kamiennym i przymieszką węgla drzewnych, 5 - warstwa ciemnej próchnicy z węglami drzewnymi, 6 - warstwa próchnicy z gruzem kamiennym, 7 - warstwa węgla drzewnego i przepalanej polepy o barwie pomarańczowej i czarnej, 8 - warstwa ciemnej próchnicy z przymieszką węgla drzewnych, 9 - warstwa szarej próchnicy z przymieszką wapienia, 10 - warstwa tłuczonego drobno wapienia (zapewne posadzka), 11 - warstwa szarej próchnicy z węglami drzewnymi, 12 - warstwa tłuczonego drobno wapienia, w dolnej partii przechodząca w szarą próchnicę z węgielkami, 13 - warstwa tłuczonego wapienia przechodząca w szarą próchnicę z węgielkami, 14 - warstwa szarej próchnicy z węglami drzewnymi, 15 - luźna ciemna próchnica, w górnej partii z licznymi węglami drzewnymi (śląd po palu drewnianym), 16 - warstwa zbitej przepalanej polepy koloru brązoceglastej, 17 - warstwa szarej próchnicy z węglami drzewnymi i gruzem kamiennym, 18 - warstwa ciemnej próchnicy z węglami drzewnymi i kamieniami, 19 - warstwa próchnicy z drobnym wapieniem, 20 - warstwa tłuczni kamienno-wapiennego z próchnicą, 21 - warstwa ciemnej próchnicy z węgielkami i tłuczniem, 22 - mur nr 1, 23 - warstwa białawego margla wapiennego z szarym popiołem, 24 - warstwa polepy przepalanej o konsystencji wapienia z gliną barwy białawoceglastej, 25 - warstwa zbitego tłuczni wapiennego z przepaloną polepą i węglami drzewnymi, 26 - brunatnoszara warstwa z kawałkami przepalanej polepy o kolorze pomarańczowym oraz z węglami drzewnymi (rowek fundamentowy budowli słupowo-plecionkowej), 27 - warstwa próchnicy z gruzem kamiennym w górnej partii, z bardzo dużą ilością węgla drzewnych w dolnej, z domieszką jasnoszarego popiołu, 28 - kamienie